

- 1) **„Baśń o Czerwonym Kapturku”** – inscenizacja znanej dziecku baśni.
- Przypomnienie poznanej wcześniej baśni pt. „Czerwony Kapturek”.
 - Budzenie radości ze wspólnej zabawy z rodzicami.
 - Rozwijanie umiejętności inscenizowania.
- Pobaw się z rodziną w teatr. Przydzielcie sobie role postaci z baśni pt. „Czerwony Kapturek” (Czerwony Kapturek, wilk, babcia, mama, leśniczy). Niech każdy z was wcieli się w swoją rolę najlepiej, jak potrafi. Do zabawy możecie użyć rekwizytów, wykorzystując przedmioty codziennego użytku (np. kapturek – czerwona chusta, koszyk – koszyk na owoce, strzelba – broń zbudowana z klocków lub drewniana łyżka itp.). Pozwólcie działać wyobraźni! Miłej zabawy!
- Jeżeli nie pamiętasz tej baśni, poproś rodzica, aby przed zabawą w teatr przeczytał ci ją.

„Stop!” – poranna zabawa ruchowa.

- Rozwijanie sprawności ruchowej.
 - Kształtowanie zmysłu równowagi.
- Obracaj się wokół własnej osi. Na uderzenie w bębenek (lub klaśnięcie w dłonie przez rodzica), zatrzymaj się i stań na baczność. Chwilę wytrzymaj w tej pozycji. Potem zacznij się obracać w drugą stronę. Na uderzenie w bębenek (lub klaśnięcie) znów stań na baczność.
- Pamiętaj o zachowaniu zasad bezpieczeństwa!
- 2) **„Czerwony Kapturek”** – układanie historyjki obrazkowej, opowiadanie odtwórcze na podstawie historyjki obrazkowej.
- Kształtowanie umiejętności porządkowania zdarzeń w odpowiedniej kolejności.

Należy przygotować:

- historyjkę obrazkową,
 - białą kartkę A4.
- Wytnij obrazki, które masz przed sobą po zaznaczonych liniach. Pamiętaj o prawidłowym sposobie trzymania nożyczek oraz o tym, aby ciąć nożyczkami „od siebie”.
- Ułóż obrazki w odpowiedniej kolejności występowania zdarzeń w baśni (od lewej strony do prawej).
- Na podstawie historyjki obrazkowej opowiedz, co działo się po kolei.
- Przyklej ułożoną historyjkę na kartce papieru (zaczynając od górnego lewego rogu kartki).
- Posprzątaj po skończonej pracy i umyj ręce.

3) „**Droga przez las**” – zabawa ruchowa.

- Rozwijanie sprawności ruchowej.
- Wdrażanie do pokonywania toru przeszkód.

Należy przygotować:

- przeszkody (np. 4 puste butelki po wodzie mineralnej, mały ręcznik, 3 rolki papieru toaletowego – można użyć innych przedmiotów).
- Wspólnie z rodzicem przygotuj miejsce zabawy. Ustawcie butelki w jednym rzędzie, w równych odstępach. W innym miejscu pokoju połóżcie rolki papieru toaletowego, również w równych odstępach. W jeszcze innym miejscu rozłóżcie ręcznik.
- Wyobraź sobie, że jesteś Czerwonym Kapturkiem (lub wilkiem), który musi przejść przez las. W lesie jest wiele przeszkód. Między drzewami (butelkami) wykonaj slalom. Przeskocz obunóż przez kamienie (rolki papieru toaletowego). Przeplń na tratwie (ręczniku) przez rzeczkę – usiądź na ręczniku w siadzie prostym i pochylaj się raz w jedną, raz w drugą stronę, a później w przód i w tył.
- Powtórz wykonywanie ćwiczeń jeszcze co najmniej dwa razy.
- Pamiętaj, żeby zachować zasady bezpieczeństwa!

„**Droga do domu babci**” – kolorowanie i rysowanie linii w tunelu.

- Ćwiczenie motoryki małej.
- Kształtowanie umiejętności orientacyjnego określania długości (tzw. „na oko”).
- Doskonalenie umiejętności starannego kolorowania.

Należy przygotować:

- *Karty pracy przedszkolaka, Wiosna*, s. 6 (czterolatki),
- „Droga do domu babci” – karta pracy (trzylatki).
- Czterolatki: Pokoloruj Czerwonego Kapturka zgodnie z zaznaczonym kodem. Znajdź najkrótszą drogę do domku babci. Narysuj linię na drodze w odpowiednim kolorze (różowym). Pamiętaj o prawidłowym trzymaniu kredki i o starannym wykonaniu zadania.
- Trzylatki: Przyjrzyj się ilustracji. Powiedz, kto idzie do domku babci najkrótszą drogą, a kto najdłuższą. Narysuj linie na drogach w następujących kolorach: droga Czerwonego Kapturka – czerwony, droga wilka – szary, droga leśniczego – zielony. Pamiętaj o prawidłowym trzymaniu kredki i o starannym wykonaniu zadania.

4) „**Książeczki z mojej póleczki**” – oglądanie książek z obrazkami.

- Wdrażanie do szanowania książek, jako cennego źródła wiedzy.
- Pooglądaj z rodzicami książki z obrazkami, jakie macie w domu. Powiedz, jak należy postępować z książkami. Dlaczego tak uważasz?

Źródła obrazków:

- historyjka obrazkowa
- <https://chomikuj.pl/>
- karta pracy „Droga do domu babci” (trzylatki)
- <https://ksiegarnia-edukacyjna.pl/>

CZERWONY KAPTUREK (w oparciu o baśń braci Grimm)

Była raz sobie pewna urocza dziewczynka. Każdy, kto tylko na nią spojrział od razu ją polubił. Pewnego razu babcia dała jej w prezencie czerwoną czapeczkę. A ponieważ dziewczynce było w niej bardzo do twarzy, a przy tym żadnej innej czapeczki nie chciała nosić, zaczęto ją nazywać Czerwonym Kapturkiem.

Pewnego dnia powiedziała jej mamusia: „Chodź tu, Czerwony Kapturku! Masz tu kawałek ciasta i butelkę soku malinowego, zaniesiesz to babuni, która jest chora i słaba. Na pewno ją to wzmocni. Idź prędko, zanim zacznie być gorąco. Idź dróżką, nie zbaczaj i nie podskakuj, abyś nie rozbiła butelki. A kiedy wejdziesz do pokoju, nie rozglądaj się po wszystkich kątach, tylko najpierw ładnie się przywitaj”. „Nie bój się mamusiu, postaram się zrobić wszystko dobrze” – zapewnił Czerwony Kapturek.

Babcia mieszkała na końcu lasu. Czerwony Kapturek wszedł do lasu. Ptaki śpiewały, lśniła rosa... Po chwili spotkał ją wilk. Czerwony Kapturek nie wiedział, że wilk jest niebezpiecznym zwierzęciem, dlatego nie bał się go.

– „Dzień dobry, Czerwony Kapturku” – mówi wilk.

– „Dzień dobry, wilczku” – kłania się Czerwony Kapturek.

– „Gdzie idziesz tak wcześnie, Czerwony Kapturku?” – pyta wilk.

– „Do babuni” – uprzejmie odpowiada dziewczynka.

– „A co niesiesz w koszyku?” – „Sok malinowy i ciasto, wczoraj pieczone. Babcia jest chora i słaba, niech się posili i wzmocni”.

– „A gdzie mieszka twoja babunia?” – docieka wilk.

– „Jej chatka stoi na końcu lasu, pod trzema wielkimi dębami. Niedaleko rosną krzaki leszczyny, na pewno poznasz to miejsce”.

„Z tej młodziutkiej, delikatnej dziewczynki będzie dobry kasek, dużo lepszy niż z jej babci – pomyślał sobie wilk. – Muszę użyć podstęp, aby dostać je obie”.

Chwilę szedł obok Czerwonego Kapturka, a potem jej powiedział: „Czerwony Kapturku, widzisz te piękne kwiaty, które tu dookoła rosną? Dlaczego ich nie nzebierasz dla babci? Niczego nie dostrzegasz, idziesz równo po ścieżce, a przecież las jest taki piękny!”.

Czerwony Kapturek zatrzymał się i spojrział wokoło. Rzeczywiście, w lesie było pięknie. „Nazrywam babci kwiatów, na pewno sprawię jej radość” – powiedział do siebie Czerwony Kapturek. I zeszła dziewczynka ze ścieżki do lasu, aby zrywać kwiaty. Zerwała jeden kwiatek, a dalej widzi jeszcze piękniejszą. Biega od kwiatka do kwiatka i coraz bardziej oddala się od ścieżki.

Tymczasem wilk skierował się prosto do domku babci. Zastukał do drzwi.

– „Kto tam?” – zapytała babcia.

– „To ja, Czerwony Kapturek. Przynoszę ci od mamusi ciasto i sok malinowy. Otwórz mi!” – odpowiedział wilk.

– „Otwórz sobie, nie jest zamknięte”.

Wilk nacisnął więc klamkę i drzwi się otworzyły. Wówczas skoczył na łóżko, rzucił się na babcie i pożarł ją. Następnie ubrał jej koszulę nocną oraz czepek, zaciągnął zasłony i położył się w łóżku.

W tym czasie Czerwony Kapturek zbierał kwiaty, a kiedy już miał ich całe naręcze, przypomniał sobie o babci, wrócił na ścieżkę i szedł dalej. Po chwili przyszedł do chatki. Zdziwił się, że drzwi są otwarte. Dziewczynka weszła do izby i wtedy opanował ją jakiś lęk. „Dlaczego dziś się tak dziwnie czuję? – mówiła sobie w duchu – Przecież u babci zawsze jest mi tak dobrze”.

– „Dzień dobry, babciu!” – zawołała, ale nie dostała odpowiedzi. Podeszła do łóżka, a w nim leży babcia, czepek ściągnięty aż na oczy i jakoś dziwnie spogląda.

– „Ojej, babciu, dlaczego masz takie wielkie uszy?!” – zawołał Czerwony Kapturek.

– „To dlatego, abym cię lepiej słyszała” – odpowiedział wilk.

– „Ojej, babciu, jakie masz wielkie oczy!” – woła znów Czerwony Kapturek.

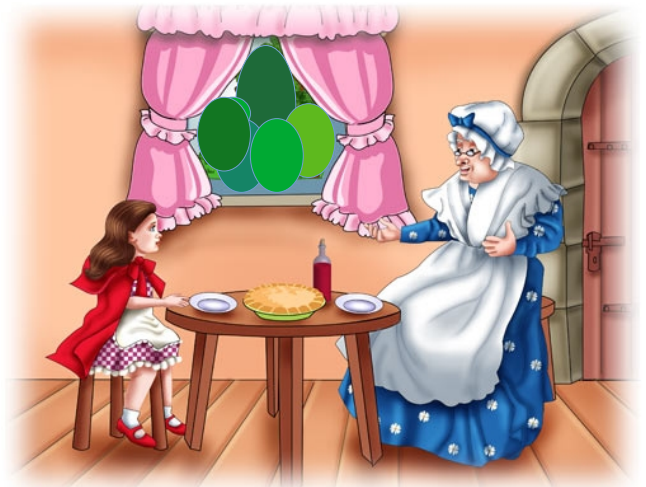
- „To dlatego, abym cię lepiej widziała” – odburknął wilk.
- „Ojej, babciu, jakie masz wielkie ręce!” – coraz bardziej dziwi się Czerwony Kapturek.
- „To dlatego, abym cię mogła lepiej złapać” – zawarczało wilczysko.
- „Ale babciu, dlaczego masz takie wielkie usta?!” – wykrzyknął z przestachem Czerwony Kapturek.
- „To dlatego, abym łatwiej mógł cię zjeść!” – krzyknął wilk, wyskoczył spod pierzyny i połknął Czerwonego Kapturka.

Zaspokoiwszy swój apetyt, wilk znowu wszedł do łóżka, wyciągnął się wygodnie i zaczął głośno chrapać. Chwilę później koło chatki przechodził leśniczy. Usłyszał głośne chrapanie wilka i zatrzymał się. „Cóż ta babcia tak chrapie? – pomyślał. – Zajrzę do niej. Może jest chora i potrzebuje pomocy?”.

Wszedł do chatki, podszedł do łóżka i... zobaczył w nim wilka. „Co ja się ciebie naszukałem! A ty tutaj sobie chrapiesz!” – powiedział leśniczy. Już chciał go zastrzelić, kiedy przyszło mu do głowy, że przecież wilk mógł pożreć babcię i – być może – da się ją jeszcze uratować. Wziął więc ostre nożyce i zaczął śpiącemu wilkowi rozcinać potężnie wypchany brzuch. Ledwie trochę zaciął, zobaczył dziewczęcą czerwona czapeczkę, a kiedy ciął dalej, Czerwony Kapturek wyskoczył i zawołał: „Ach, jak się bałam! W brzuchu wilka było tak ciemno”. Za Czerwonym Kapturkiem wyszła również i babcia, ledwie łapiąc oddech. Wówczas Czerwony Kapturek pobiegł po duże kamienie. Włożyli je wilkowi do brzucha i leśniczy zaszył mu go. Wkrótce wilk się obudził i zaczął uciekać do lasu, ale kamienie w brzuchu tak mu ciążyły, że co chwilę się przewracał. Leśniczy pogroził mu jeszcze strzelbą, aby więcej się nie pojawiał u babci Czerwonego Kapturka.

Babcia zaprosiła swoją wnuczkę i leśniczego na podwieczorek. Wszyscy zasiedli do stołu. Zjedli ciasto i wypili herbatę z sokiem malinowym. To dodało babci sił i pomogło jej wrócić do zdrowia. A Czerwony Kapturek sobie postanowił: „Już nigdy nie zбочę z drogi i nie pobiegnę do lasu, jeżeli mi tego mamusia zabroni”.

HISTORYJKA OBRAZKOWA



DROGA DO DOMU BABCI (KARTA PRACY – TRZYLATKI)

